

Jak będzie wyglądał świat w roku 2022? – pod takim tytułem 9 lutego 1923 roku ukazał się artykuł w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym”. Winifred G. Hendenberg - sekretarz Towarzystwa Weteranów Wielkiej Wojny - przewidywał: Jeżeli od dziś do roku 2022 wojna światowa nie będzie miała dalszego ciągu, to świat przeżywać będzie erę powszechnego braterstwa, które nie zazna ani nędzy, ani konfliktów zbrojnych, ani głodu, ani zniszczenia. Major John F. O. Ryan, były komendant 27 dywizji amerykańskiej, zapowiedział: Środki transportowe tak dalece zapewnią wzajemną penetrację ludów, że używany będzie tylko jeden język. David W. Griffith - amerykański reżyser i producent filmowy - oświadczył: Za sto lat książki i gazety nie będą się już drukować. Ukazywać się one będą na ekranie kinematograficznym. Edukacja odbywać się będzie przy pomocy ekranu. Istnieć będą wówczas szkoły-kina i kina-biblioteki. I jeszcze jedno proroctwo - Williama H. Andersona - dyrektora Ligi Antyalkoholowej, liczącej w tamtym czasie 1,5 mln członków: W roku 2022 alkohol zupełnie zniknie z powierzchni ziemi. Tylko kilku rzadkich degeneratów spożywać będzie po kryjomu to, co świat uważać będzie wówczas za truciznę.